

Polska wprowadza stan zagrożenia epidemiologicznego

13 marca 2020

Minister zdrowia RP Łukasz Szumowski wczoraj wydał rozporządzenie o wprowadzeniu w Polsce stanu zagrożenia epidemiologicznego. Minister wyjaśnił wczoraj, że oznacza to, że w nowym rozporządzeniu minister zdrowia może częściowo ograniczyć przemieszczanie się, czasowo ograniczyć korzystanie z niektórych produktów, zamknąć instytucje i zakazać imprez, a także polecić udostępnienie budynków i obszarów niezbędnych do walki z epidemią.[SN]

W Polsce potwierdzono już 61 przypadków zarażenia koronawirusem. Wiele próbek pobranych od pacjentów z podejrzeniem choroby czeka na wyniki. Nowe przypadki zakażenia koronawirusem potwierdzono u dwóch osób z województwa podkarpackiego (Leżajsk), jednej osoby z lubelskiego (Lublin), jednej osoby z województwa dolnośląskiego (Wrocław) oraz trzech osób z łódzkiego (Łódź).[SN]

Nie panikujmy – to nie epidemia narasta, ale zwiększa się liczba wykrywalności choroby po wprowadzeniu badań diagnostycznych, która może być w Polsce od dawna obecna. Być może niektórzy z Was już ją przechorowali objawowo lub bezobjawowo.[WM]

Jakie działania do tej pory podjął polski rząd? Przyjął tzw. ustawę koronawirusową (która łamie „Konstytucję RP” – przypis WM), wprowadzono kontrole sanitarne na granicach, zamknięto na dwa tygodnie wszystkie szkoły, przedszkola, żłobki i obiekty kultury, zakazano organizowania imprez masowych i podpisano rozporządzenie ministra zdrowia o stanie zagrożenia epidemiologicznego.[SN]

Co wobec tego z mszami w kościołach? „Kościół od dwóch tysiącleci służy osobom chorym i potrzebującym, nawet w

czasach epidemii, nie rezygnując z głoszenia Ewangelii oraz sprawowania sakramentów świętych” – napisano w zarządzeniu. Komisja Episkopatu Polski wydała rekomendacje w związku z epidemią koronawirusa. Wbrew wcześniejszym prośbom o zwiększenie liczby mszy świętych w ciągu dnia, żeby wierni pojawiali się w kościele częściej, a w mniejszych grupach, Episkopat zalecił udzielenie dyspensy.[SN]

Komunikat w tej sprawie został wydany po posiedzeniu Rady Stałej Konferencji Episkopatu Polski. Zalecono zastosowanie prewencyjnych środków ostrożności oraz podkreślono, że nieobecność w tym czasie na mszy świętej nie będzie zaliczana jako grzech. „Zgodnie z „Kodeksem Prawa Kanonicznego”, do 29 marca, rekomendujemy biskupom diecezjalnym udzielenie dyspensy od uczestnictwa w niedzielnej Mszy św.: osobom w podeszłym wieku, wiernym, którzy mają objawy infekcji (np. kaszel, katar, podwyższona temperatura), dzieciom i młodzieży szkolnej oraz dorosłym, którzy sprawują nad nimi bezpośrednią opiekę, a także osobom, które czują obawę przed zarażeniem” – czytamy w komunikacie. Zaapelowano także o modlitwę w domowym zaciszu i zdalny udział w mszach świętych za pomocą radia czy transmisji telewizyjnych. Poinformowano, że zawieszono także udzielanie sakramentów bierzmowania, rekolekcje oraz tradycyjne pielgrzymki maturzystów na Jasną Górę.[SN]

„Z wiarą w Opatrzność Bożą i w trosce o życie i zdrowie społeczeństwa i w nawiązaniu do komunikatów Przewodniczącego Konferencji Episkopatu Polski podejmujemy decyzję o wprowadzeniu prewencyjnych środków ostrożności w sytuacji zagrożenia koronawirusem: 1) kapłani i szafarze, którzy udzielają Komunii Świętej, powinni dokładnie umyć ręce i przestrzegać zasad higieny; 2) dopuszczono przyjmowanie Komunii Świętej „na rękę”; 3) przekazywanie znaku pokoju poprzez skinienie głową, należy zrezygnować z podawania sobie rąk; 4) nie zaleca się całowania krzyży, można uklęknąć lub się głęboko pokłonić; 5) w podobny sposób należy postępować z innymi relikwiami, czyli ograniczyć bezpośredni kontakt; 6)

kratki w konfesjonałach powinny zostać zabezpieczone folią ochronną; 7) kąpielnice nie będą napełniane wodą święconą”.[SN]

Głos w sprawie zabrał też główny inspektor sanitarny Jarosław Pinkas. Podczas konferencji z Andrzejem Dudą wyjaśnił, że celem jest przede wszystkim ograniczenie skupisk ludzkich. Pinkas dodał, że w tej sprawie z Episkopatem kontaktował się minister zdrowia Łukasz Szumowski. „(...) jasno wynika, że modlić się także można w domu, że jest dyspensa dla osób chorych, że jest dyspensa dla osób starszych” – zaznaczył inspektor GIS. Dodał, że nie ma mowy o wprowadzaniu zakazu odprawiania mszy świętych, jednak każdy powinien zachowywać się odpowiedzialnie i tak też podejść do tej kwestii, i jeśli jest chory to po prostu zostać w domu.

Wcześniej minister zdrowia Łukasz Szumowski w rozmowie z tvn24 zaapelował, żeby wierni skorzystali z możliwości dyspensy i pozostali w domach. A jeżeli mimo wszystko zdecydują się na udział we mszy świętej osobiście, to minister szumowski przypomniał, że należy zachować bezpieczną odległość od innych osób.[SN]

W związku z rozprzestrzenianiem się koronawirusa Polskie Linie Lotnicze LOT od jutra 14 marca do 13 kwietnia zawieszają połączenia do Stanów Zjednoczonych. Podróżni nie polecą z Warszawy do Miami, Newark, Los Angeles oraz z Budapesztu do Nowego Jorku na lotnisko JFK – poinformowała spółka w komunikacie prasowym. „W związku z rozprzestrzenianiem się koronawirusa 2019-nCoV i w obliczu wprowadzenia przez kolejne państwa dodatkowych restrykcji dla podróżnych, LOT podjął decyzję o dostosowaniu swojej siatki połączeń do bieżących regulacji” – poinformował w komunikacie LOT. PLL LOT przekazały również, że połączenie z Warszawy do Oslo zostaje zawieszone od 13 do 27 marca. Natomiast wznowienie rejsów na trasie Rzeszów-Newark nastąpi 20 kwietnia. Rejsy z Warszawy do Nowego Jorku oraz z Warszawy i Krakowa do Chicago będą odbywać się zgodnie z rozkładem.[SN]

W najbliższy weekend odbędzie się 27. kolejka piłkarskiej ekstraklasy. Będzie wyjątkowa, bo z powodu koronawirusa wszystkie mecze zostaną rozegrane bez udziału publiczności oraz... dziennikarzy. Zarządzająca rozgrywkami spółka Ekstraklasa SA zastosowała się do decyzji władz państwowych zawieszającej do 3 kwietnia wszystkie imprezy masowe w naszym kraju i najbliższe ligowe kolejki postanowiła rozegrać przy pustych trybunach. Ograniczenie dotknęło też dziennikarzy i fotoreporterów. „Trybuny prasowe zostaną zamknięta dla przedstawicieli mediów zewnętrznych. Proces akredytacji jednorazowych został przerwany, nie będą też obowiązywać akredytacje stałe” – podano w komunikacie. Kluby ekstraklasy zapewniają jednak, że udostępnią bezpłatnie mediom m.in. zdjęcia i materiały audio oraz wideo. „Dokonamy wszelkich starań, żeby transmitować pomeczowe wypowiedzi trenerów oraz zawodników na żywo w telewizyjnych kanałach klubowych” – zapowiedziano. Na piłkarskie stadiony będą mogli wejść jedynie przedstawiciele telewizji posiadających prawa do transmitowania meczów, czyli głównie stacji Canal+. Jej szefowie poinformowali, że relacje ze spotkań w najbliższej kolejce zostaną odkodowane.[T]

Rywalizujące w PGE Ekstralidze kluby mają budżety napięte jak postronki, a ich znaczącą częścią są wpływy z biletów. Dlatego żaden z nich nie chce meczów bez udziału publiczności, bo to oznacza nieuchronne bankructwo. Prezesi żużlowych klubów w rozmowach z ministerstwem sportu czy GKSŻ nie owijają w bawełnę, tylko swoje racje tłumaczą przy pomocy liczb. Z prostych nawet rachunków jasno wynika, iż zamknięcie stadionów dla kibiców choćby tylko na jedną ligową kolejkę spowoduje finansową katastrofę w większości klubów, których budżety składają się na ogół z czterech składowych: wpływów ze sprzedaży wejściówek, dotacji od władz samorządowych, dochodów ze sprzedaży praw telewizyjnych i wpłat od sponsorów. A tylko jeden mecz w PGE Ekstralidze bez kibiców oznacza stratę na poziomie nawet 400 tysięcy złotych. I tyle wystarczy, by w budżecie klubu zrobiła się praktycznie niemożliwa do załatania

wyrwa. W niższych ligach problem jest jeszcze większy, zwłaszcza w klubach pozbawionych znaczących dotacji z budżetów samorządowych.[T]

Puste trybuny mogą też zniechęcić do współpracy sponsorów, zwłaszcza tych drobniejszych, którzy dają swoje pieniądze w zamian za reklamy na stadionie kierowane pod żużlową publiczność. Niby w umowach z nimi nie ma zapisów stawiających frekwencyjne warunki, lecz w biznesie trudno znaleźć altruistów. Puste trybuny to wystarczający powód jeśli nie do zerwania, to przynajmniej do zawieszenia współpracy, czyli wstrzymania przelewów. Nieuchronny odpływ sponsorów to kolejna odsłona czarnego scenariusza, jaki uruchomi podporządkowanie się decyzji o zakazie organizowania imprez masowych.[T]

Polski Związek Motorowy już odwołał mistrzostwa świata w SuperEnduro w Łodzi i mistrzostwa Europy na łódzie w Tomaszowie Mazowieckim, zrezygnowano też z rozegrania żużlowego meczu towarzyskiego Polska – Australia. Zaplanowane w kwietniu kolejki PGE Ekstraligi na pewno się nie odbędą, jeśli rząd utrzyma do tego czasu zakaz organizacji imprez masowych. Działacze żużlowej ekstraklasy już oswoili się z myślą, że trzeba je będzie być może przenieść na późniejszy termin. W rozmowach z prezesami klubów już otwarcie rozpatruje się też wariant rozpoczęcia rozgrywek dopiero w czerwcu.[T]

PZMot nawet nie rozpatruje natomiast wariantu przeprowadzenia inauguracyjnego cykl Grand Prix majowego turnieju na Stadionie Narodowym w Warszawie bez widzów. Zorganizowanie tej impreza kosztuje kilka milionów złotych, a motorowego związku, chociaż należy do zamożnych, nie stać na taki hojny gest, a bez wpływów z biletów musiałby pokryć z własnego budżetu milionowe straty. „Gdyby na Narodowym był stały tor, to może od biedy moglibyśmy na coś takiego się szarpnąć, ale wobec konieczności zbudowania sztucznego toru koszty nas zwyczajnie przerastają. W najgorszym razie przełożymy zawody na inny termin” – twierdzi prezes PZMot Michał Sikora.[T]

Czy rząd postąpił słusznie uchwalając specjalną ustawę ws. koronawirusa? Prawo już dawno daje narzędzia do walki z epidemiami. Wystarczyło dodać nową chorobę do istniejącego rozporządzenia. Ustawa daje możliwość przymusowej hospitalizacji pod pozorem SAMEGO PODEJRZENIA jakiejkolwiek choroby zakaźnej z rozporządzenia, np. biegunki wirusowej.[WP]

Listę chorób usunięto z ustawy – choć wiąza się z możliwością przymusowej kwarantanny – nawet wielokrotnie po 21 dni. Nie będziesz mógł odmówić i odwołać się – ustawa tego nie przewiduje! Rząd nie chce płacić odszkodowań za skutki swoich działań – posłowie usunęli ten niebezpieczny dla władzy artykuł. Nie licz też na odszkodowanie. Konsultanci ministra zdrowia, jako biegli blokują każdy proces za wymuszone leki i szczepionki.[WP]

„Tym razem, ta ustawa uderzy nie tylko w nas, zwykłych obywateli i zwykłe obywatelki. Przy pomocy druku 265 można zlikwidować (skutecznie i bez wysiłku osadzając pod pretekstem kwarantanny lub leczenia) także i niewygodnych Parlamentarzystów” – alarmuje Monika Płatek, ceniona prawniczka, specjalista od prawa karnego i konstytucyjnego.[WP]

„Konstytucja precyzuje, do jakiego stopnia można ograniczać prawa jednostki, gdy ogłoszony jest stan nadzwyczajny. Specustawa obchodzi konstytucję: wprowadza rygory w zakresie wolności i praw bez gwarancji kontroli i ustawowego ograniczenia dla arbitralnych decyzji administracji. To otwarcie drzwi dla samowoli i opresji pod szyldem troski o ochronę zdrowia” – prof. Ewa Łętowska, była rzecznik praw obywatelskich.[WP]

„Tytuł ustawy i odpowiednie przepisy zmieniające inne ustawy rozciągają jej zastosowanie praktycznie na wszelkie choroby zakaźne. W praktyce może to oznaczać, że będziemy mieli do czynienia z elementami permanentnego stanu wyjątkowego pod pretekstem zwalczania bardzo szeroko pojętych chorób

zakaźnych” – prof. Jerzy Zajadło.[WP]

„Czy też może chodzi o wprowadzany kuchennymi drzwiami przez komisję zdrowia projekt ustawy „stan wojenny plus” koronawirus? Stan wojenny, ponieważ to jest ustawa, która proponuje m.in. redefinicję pojęcia stanów nadzwyczajnych. To jest ustawa, która proponuje wyłączenie odpowiedzialności władzy za straty, szkody, krzywdy, które mogłyby wyniknąć, z rzecz jasna, z walki z wirusem. Co państwo kombinujecie tak naprawdę?” – pytał w Sejmie Grzegorz Braun.[WP]

Dzięki nowemu projektowi rząd może też ograniczyć działalność firm prywatnych na obszarach dotkniętych epidemią i wprowadzić reglamentację określonych towarów. W nowej ustawie zapisano również ogromne kary dla hurtowni farmaceutycznych, które próbują sprzedawać produkty zaklasyfikowane jako strategiczne wyroby medyczne. Winni takiego procederu mogą się liczyć z grzywną do 5 mln zł![WP]

Koncerny farmaceutyczne zapowiadają, że szczepionka na koronawirusa będzie gotowa najwcześniej za półtora roku i że trwają badania nad dwudziestoma preparatami, które wkrótce mogą się stać przymusowe dla wszystkich. Jeśli ktoś umrze z ich powodu lub zachoruje, odszkodowań i kar nie będzie.[WP]

Informacje o koronawirusie ze świata [TUTAJ](#).

Źródła: pl.SputnikNews.com [\[1\]](#) [\[2\]](#) [\[3\]](#) [\[4\]](#) [SN], Trybuna.info [\[1\]](#) [\[2\]](#) [SN], [Wolna-Polska.pl](#) [WP]

Kompilacja 7 wiadomości: WolneMedia.net [WM]